

Poprawiamy Dzieła Boże

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Choć jak dotąd odbyło się kilka ślubów humanistycznych, Kościół z niepokojem obserwuje ich rozwój, a dwóch biskupów grzmiało już na kazaniach przeciwko humanistycznym ceremoniom, odkąd zainicjowaliśmy ich organizowanie w Polsce. Szeregowi członkowie Kościoła nie podzielają jak się wydaje w takim zakresie obaw hierarchów, gdyż najlepszy jak dotąd artykuł o ślubach humanistycznych opublikował miesięcznik duszpasterstwa akademickiego jezuitów. Ceremonie humanistyczne rozwijają się coraz lepiej, i w tym roku jest już zaplanowanych ponad dwa razy więcej ceremonii niż w roku ubiegłym. Obecnie zaś, kiedy ukończyliśmy prace nad profesjonalnym serwisem ceremonii humanistycznych w Polsce, biskupi będą mieli nowy atrakcyjny temat na kazania.

Metropolita lubelski arcybiskup Józef Życiński już kilka dni po pierwszym ślubie humanistycznym przestrzegał przed nim w czasie [kazania](http://www.ewangelizacja.pl/abp-zycinski-do-mlodziezy-wy-zwolcie-sie-z-lekow) (http://www.ewangelizacja.pl/abp-zycinski-do-mlodziezy-wy-zwolcie-sie-z-lekow) młodzież ze swojej katedry. *"Chrystus jest tym, co najpiękniejsze w naszym życiu, wszystkie marzenia, które chcielibyśmy realizować z ukochaną osobą na życiowej drodze. Jeśli ktoś mówi: ja chcę ślub humanistyczny, to oznacza — mnie jest Chrystus niepotrzebny. Obawiam się, że w pewnych przypadkach to może być złudzenie, w innych narcyzm, w jeszcze innych bezkrytyczny egoizm"*. Podkreślił, że jeżeli ktoś uważa, że ślub humanistyczny jest oznaką wyzwolenia, *"to jest zwyczajna iluzja, bo człowiekowi potrzeba Bożej łaski i światła"*.

Dziesięć miesięcy później na temat bezbożnych ślubów [głos zabrał](http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/28_6404.html) (http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/28_6404.html) generał-biskup połowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski, przemawiając w czasie mszy ślubnej pary katolickiej, odmalował uroki przysięgania miłości przed mężczyzną żyjącym w celibacie i postraszył okropieństwem ślubów humanistycznych. Kazanie to było na tyle ważne, że opublikowano je w serwisie ordynariatu połowego www.ordynariat.wp.mil.pl (http://www.ordynariat.wp.mil.pl). W ogóle to bardzo zaskakująca strona. U góry przewijają się zdjęcia radosnych księży bawiących się armatami, u dołu kazania o miłości bliźniego. Biskup Płoski to musi być, jak to mawiają, jakiś swój chłop, bo aby rozluźnić atmosferę ślubną rzuca anegdotą ze swojego życia: *"Pamiętam przed laty czasem uczniowie na katechezie zadawali mi dziwne pytania. Zazwyczaj były one mądre, a niekiedy mniej mądre. Zdarzały się i tego typu: Czy księdzu podobają się dziewczyny? Oczywiście — odpowiadałem zgodnie z prawdą — jedne bardziej, a drugie mniej. Gdy spotykam te pierwsze, to dziękuję Bogu, że zechciał stworzyć takie arcydzieła, jak jest to opisane w Księdze Rodzaju. Gdy zaś spotykam te drugie, to dziękuję Bogu, że zostałem księdzem... Jak widać zawsze jest okazja do dziękczynienia względem Stwórcy, który wszystko co uczynił było bardzo dobre."* Po wprowadzeniu tej seksistowsko-antyhumanistycznej atmosfery, biskup przystępuje do wywodu właściwego, czyli ślub humanistyczny jako przykład bezgustownego poprawiania Bożych cudów: *"Niestety zdarzają się i tacy, którzy usiłują Boże cuda bezgustownie poprawiać. Niektóre media w Polsce podały na pierwszych stronach wiadomość o tym, że w niedzielę, 9 grudnia 2007 roku, w siedzibie Centralnej Biblioteki Rolniczej odbył się pierwszy w Polsce 'ślub humanistyczny'. Pewna kobieta i pewien mężczyzna wyrecytowali tekst przysięgi, którą wspólnie napisali: 'Zobowiązuję się do przynoszenia ci porannej kawy. Przysięgam, że będę cię przytulać i całować. Obiecuję dzielić się z tobą wszystkim: myślami i materiałem genetycznym. Złość się na mnie, jeśli to konieczne i wybaczasz, jeśli to możliwe. Tęsknij, gdy wyjadę lub gdy wyjdę do drugiego pokoju'. Według pary młodej powyższą deklarację można nazwać 'humanistycznym ślubem', gdyż tego typu deklaracja 'afirmuje człowieka i jego indywidualną tożsamość'."* Biskup się z tym oczywiście nie zgadza, gdyż *"Dzień ten daje Wam i nam sam Pan Jezus... W Waszej miłości mieszka Pan — Źródło Miłości"*. Ponieważ młodzi dziś biorą ślub kościelny głównie dla ładnej oprawy lub aby nie zezłościć cioci i wujków, którzy mają sypnąć gotówką, toteż wyobrażam sobie, że trzeba żelaznych nerwów, aby przetrwać te potoczyste kościelne wywody w których Jezusa zawsze mianuje się swatem młodej pary.

Z góry przykład idzie niżej i proboszczowie też ostrzegają: *"Ślub humanistyczny to na razie wydarzenie jednostkowe w Polsce, ale wzięwszy pod uwagę złożoność procesów społecznych nie można go bagatelizować"* — czytamy w [magazynie](http://cisiecbara.w.interia.pl/gazetki/gaz_9_06_2008b.pdf) (http://cisiecbara.w.interia.pl/gazetki/gaz_9_06_2008b.pdf) Parafii Rzymsko-katolickiej w Ciścu Racionalista.pl

z dnia 16.6.2008.



Zaniepokojenie kleru jest uzasadnione. Zainteresowanie tematem ślubów humanistycznych nie słabnie od 9 grudnia 2007. Jak dotąd ukazało się ponad 150 materiałów prasowych na ten temat, zarówno w telewizji, radiu, jak i w gazetach. Praktycznie wszystkie najważniejsze tytuły pisały lub mówiły o tym wydarzeniu (7 razy w telewizji, 4 razy w radiu, reszta prasa). W 2007 r. — 62 materiały, w 2008 — 67, 2009 — 13. Jeden z serwisów weselnych przeprowadził już nawet konkurs o ślubie humanistycznym. Ostatni artykuł o ślubie humanistycznym ukazał się niedawno w portalu Onet — bardzo pozytywny tekst Lidii Sulikowskiej pt. [A może ślub humanistyczny?](http://slub.onet.pl/1526525,organizacja_artikul.html) (http://slub.onet.pl/1526525,organizacja_artikul.html)

Oczywiście jakość tych materiałów prasowych jest bardzo różna. Na ogół dziennikarze dość sztapnowo opisują całe zjawisko, bez wgłębiania się i własnej analizy. Są to więc na ogół podobnymi słowami ujęte te informacje o ślubach humanistycznych, które sami przekazujemy, pełnią więc po prostu rolę popularyzacyjną. Są jednak i rodzyńki. Marta Lis zaczyna swój tekst zdaniem "I wbrew trochę mylącej nazwie mogą być zawarte nawet jeśli większą miłością darzysz równania algebraiczne niż prozę Hugo". Autorka tego tekstu dokonała moim zdaniem jak dotąd najlepszego i najgłębszego opisu ceremonii humanistycznych. Nie byłoby w tym może nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że ów najlepszy moim zdaniem tekst opublikowany został wcale nie w gazecie ateistycznej, ale w piśmie toruńskich ojców jezuitów, a konkretnie w magazynie Podaj Dalej — Okazjonalniku Akademickim Duszpasterstwa Akademickiego „Studnia” (marzec 2009). Ot, taki psikus dla biskupów wyklinających śluby humanistyczne. Nie ma sensu, aby opisywał ten tekst. Należy go przeczytać:



Zauważyłem jeszcze jedno zjawisko. O ślubach humanistycznych częściej i lepiej piszą kobiety. Nie jest to szczególnie zaskakujące biorąc pod uwagę to, że na ogół dla kobiet ceremonia zaślubin jest emocjonalnie ważniejsza i to kobiety przykładają większą uwagę do tego dnia. Można to jeszcze bardziej zgeneralizować, że to dla kobiet aspekty estetyczno-emocjonalne są nieco ważniejsze niż dla mężczyzn. I odnosząc to do dobrze udokumentowanego faktu, iż wśród racjonalistów jest znacznie więcej mężczyzn niż kobiet, sformułowałbym tezę, iż **ceremonie humanistyczne przybliżają racjonalizm kobietom**. Ujmując to inaczej: czynią go strawniejszym i atrakcyjniejszym. Jeżeli tak jest w istocie, to sądzę, że także i mężczyznom powinno zależeć na rozwoju społecznym ceremonii humanistycznym, jeśli chcą, aby w naszym gronie częściej trafiały się kobiety. Oczywiście ceremonie humanistyczne nie „nawracają na racjonalizm”, po prostu sprawiają,

że racjonalnie myślącej kobiecie, dla której statystycznie częściej niż dla mężczyzny ważne są elementy estetyczne i emocjonalne, łatwiej jest porzucić w sferze praktyki życia społecznego tradycyjne schematy.



Stale obecne są społeczne bariery rozwoju tego rodzaju ceremonii przejścia. Nie tylko związane z tym, że nie posiadają one jeszcze mocy cywilnoprawnej, ale i z konformizmem lub oporem rodzinnym z drugiej strony. W serwisie [Broszka.pl](http://broszka.pl) (<http://broszka.pl/juz-mi-niosa-suknie-z-welone-m,a>) Matylda pisze: *"Ja jeszcze nie wiem jak to będzie ze mną — podoba mi się ślub humanistyczny jak nie wiem co ;) ale właśnie nie chcę ranić np. moich Babć"*. Ślub nie jest wydarzeniem jedynie pary młodej, ale pewnej grupy ludzi, i trudno zorganizować udany ślub humanistyczny, jeśli rodzina jest bardzo nietolerancyjna. Opór ten może być jednak przełamany jakością samej ceremonii, która jest uczną estetyczną na cześć konkretnej pary osób, bez drażnienia uczuć osób o innych przekonaniach. Po ceremonii humanistycznej zorganizowanej z polotem wszyscy zebrani są zachwyceni.

Kilka dni temu ruszył profesjonalny serwis ceremonii humanistycznych, który stanowi rozwiniętą prezentację owych ceremonii. Można tam zapoznać się z ideą trzech głównych ceremonii humanistycznych praktykowanych na całym świecie: narodziny, związek i śmierć. Można też poczytać o innych ceremoniach humanistycznych, które się rozwijają w zależności od lokalnych potrzeb. Bogato dokumentujemy również nasze polskie ceremonie humanistyczne, pokazując zarówno ich opisy, zdjęcia, jak i nagrania wideo, oczywiście, jeśli para wyrazi na to swoją zgodę. Serwis pokazuje także szerszy międzynarodowy kontekst ceremonii humanistycznych, odsyłając do wielu stron spoza Polski

dotyczących ceremonii humanistycznych (można m.in. zobaczyć Dawkinsa przemawiającego na ceremonii humanistycznej dedykacji czy Jamesa Randiego jako świadka na ślubie humanistycznym pary sceptyków). Jest też specjalny dział dotyczący celebrantów — prezentujący zasady ich funkcjonowania, sylwetki naszych celebrantów, jak i warunki na jakich można dołączyć do nas rozpoczynając własną przygodę prowadzenia ceremonii humanistycznych. Ogłaszamy również planowane w najbliższym czasie ceremonie humanistyczne. Można wreszcie wypełnić formularz zamawiając własną ceremonię, co umożliwi kontakt z odpowiednim mistrzem ceremonii. Jako uzupełnienie serwisu i jego aktualne forum zorganizowana jest grupa ceremonii humanistycznych w serwisie społecznościowym Facebook.com. Znajomym spoza Polski można pokazać angielską wersję najważniejszych informacji o polskich ceremoniach humanistycznych. Aby pomóc w promocji ceremonii humanistycznych zachęcamy do pobrania banerów ceremonii i umieszczenia ich na Racjonalista.pl

własnych stronach internetowych. Zobacz więcej:

www.ceremoniehumanistyczne.pl (<http://www.ceremoniehumanistyczne.pl>)



W najbliższym czasie planujemy kampanię promocyjną polskich ceremonii humanistycznych. Dopiero ich rozwój społeczny pozwoli nam formułować postulaty legislacyjne nadania mocy cywilnoprawnej ślubom humanistycznym. W tym roku na dziś planowanych jest dwa razy więcej ceremonii humanistycznych niż w roku 2008. Jestem przekonany, że ceremonie humanistyczne mają przed sobą wielką przyszłość. Na Zachodzie omija je nawet kryzys instytucji małżeństwa — o ile bowiem liczba zwykłych związków małżeńskich spada, o tyle od lat liczba zawieranych ślubów humanistycznych rośnie. Są one zwłaszcza idealne do tego, aby podkreślić

wyjątkowość konkretnych osób.

O tym jak wielki jest społeczny potencjał kreatywnych czyli humanistycznych ślubów świadczy światowy sukces popularności [ślubu Jill i Kevina](http://www.youtube.com/watch?v=4-94JhLEiN0) (<http://www.youtube.com/watch?v=4-94JhLEiN0>). Zrobili coś wyjątkowego, wrzucili to na youtube i do dziś nie mogą wyjść ze zdziwienia furory jaką zrobili — to wideo w krótkim czasie obejrzało miliony internautów, pojawiło się dziesiątki tysięcy komentarzy i artykułów. Także polski Dziennik opublikował artykuł o tym: [Najweselszy ślub w historii](http://www.dziennik.pl/zycienaluzie/article422003/Z_obacz_najweselszy_slub_w_historii) (http://www.dziennik.pl/zycienaluzie/article422003/Z_obacz_najweselszy_slub_w_historii.html). Ślub organizowany był w kościele, co jest nieco mylące. Od pewnego czasu zachwycają się tym jednak na stronach ceremonii humanistycznych (zob. [Making an entrance!](http://humanistweddings.blogspot.com/2009/07/making-entrance.html) (<http://humanistweddings.blogspot.com/2009/07/making-entrance.html>) czy [How to make an Entrance!](http://humanistweddingsinscotland.blogspot.com/2009/07/how-to-make-entrance.html) (<http://humanistweddingsinscotland.blogspot.com/2009/07/how-to-make-entrance.html>)). Obrazy religijne w tym kościele jednak są pozasłaniane, a celebrantem uroczystości była kobieta ubrana całkiem świecko, tak jak jest to na ślubach humanistycznych. Taki kreatywny pomysł na ślub jest przede wszystkim domeną ceremonii humanistycznych. Zapraszamy również polskich wolnomyślicieli do przełamywania barier i własnej twórczości estetycznej w tych najważniejszych chwilach Waszego życia.



Matyldzie zaś życzę, aby nie musiała poświęcać swoim marzeń na ołtarzu skostniałej tradycji...

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 31-07-2009 Ostatnia zmiana: 01-08-2009)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6710>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl